

VI. WSPOMNIENIA POŚMIERTNE

STANISŁAW ŚRENIOWSKI

Stanisław Zygmunt Śreniowski urodził się dnia 16 maja 1912 w Stryju w rodzinie nauczycielskiej. Maturę otrzymuje w Stryju w r. 1930, po czym studiuje w latach 1930—1936 na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, przy czym w r. 1934 otrzymuje magisteriat praw, a w r. 1936 drugi magisteriat nauk ekonomicznych i administracyjnych.

Zrazu pociąga go, jak wielu innych w ówczesnym ośrodku naukowym lwowskim, monumentalna postać O. Balzera, w którego seminarium wdraża się w tajniki pracy naukowej (lata 1930—1933, aż do śmierci Balzera), lecz później rozpoczyna pracować w seminarium P. Dąbkowskiego i K. Koranyiego. Na starość stosunek Balzera do swoich seminarzystów stał się chłodniejszy, natomiast młodszy Dąbkowski potrafił młodzież do siebie i do nauki przyciągnąć, a nieśmiałych zachęcić. On też wówczas, pomimo że wielkość Balzera i W. Abrahama go przygniatała, rozwinął ożywiającą i godną uwagi działalność wydawniczą, w szczególności założył wydawnictwo seryjne „Pamiętnik historyczno-prawny”, pierwsze na Słowiańszczyźnie czasopismo historyczno-prawne „Przewodnik historyczno-prawny” i jeszcze jedno wydawnictwo seryjne o charakterze już lokalnym „Wschód”. Ta ruchliwość i ambicja organizacyjno-wychowawcza miała się udzielić też Zmarłemu, który między innymi założył osobną szkołę, z której wyszło względnie wychodzi sześć prac kandydackich.

Lecz wszystkie zalety młodego adepta nauki nie wystarczyły w ówczesnych stosunkach na to, aby dostał on czy to asystenturę, czy też nawet płatną posadę biurową. Dopiero po roku bezrobodia udało mu się otrzymać zrazu bezpłatną, a potem nader lichą płatną aplikanturę w Prokuraturii Generalnej w Krakowie (lata 1937—1939). Pobyt swój w Krakowie wykorzystał na pracę w seminariach S. Kutrzeby, o którym zachował szczególnie wdzięczną pamięć, S. Estreichera i A. Vetulaniego. Na podstawie pracy napisanej pod kierownictwem Dąbkowskiego otrzymuje w styczniu 1939 doktorat praw w Krakowie.

W czasie wojny zostaje asystentem, a następnie od r. 1940 starszym wykładowcą historii prawa i ustroju ZSRR na radzieckim Uniwersytecie im. I. Franko we Lwowie. Za okupacji niemieckiej przenosi się do Krakowa, a następnie do Warszawy, ukrywa się też w Sieprawiu. Dwukrotnie aresztowany przez Gestapo oboma razy zostaje wykupiony i ocalony przed śmiercią. Natomiast jego rodzina zostaje w tym czasie wygubiona. W latach 1943—1944 pracuje w tajnym Instytucie Śląskim w Warszawie jako pracownik naukowy.

Po wyzwoleniu zostaje najpierw na krótko starszym asystentem na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, a następnie przenosi się do Łodzi, gdzie obejmuje stanowisko redaktora wydawnictw historycznych w „Czytelniku”, a równocześnie uzyskuje wykłady zlecone na Uniwersytecie Łódzkim, w szczególności na Wydziale

Prawa wykłady historii ustroju Polski, a na Wydziale Humanistycznym wykłady historii chłopów w Polsce. Rok później zostaje zastępcą profesora na tymże uniwersytecie. W styczniu 1949 habilituje się z historii ustroju Polski na podstawie pracy o zbiegostwie chłopów, przy czym ma dwóch referentów z tego uniwersytetu w osobach prof. N. Gąsiorowskiej i prof. J. Chałasińskiego, a dwóch przyjezdnych w osobach prof. Z. Wojciechowskiego i prof. Koranyiego. W dniu 7 listopada 1949 zostaje mianowany profesorem nadzwyczajnym. W latach 1947—1950 jest najpierw profesorem, następnie prorektorem i potem po ustąpieniu prof. Gąsiorowskiej rektorem Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Łodzi. Od r. 1952 był aż do śmierci pracownikiem naukowym Instytutu Historii PAN.

Dnia 11 sierpnia 1957 r. ponosi nagłą śmierć w Ustce w morzu. Pogrzeb odbył się dnia 15 tegoż miesiąca w Łodzi na cmentarzu na Radogoszczu. Wrażenie tej nieoczekiwanej śmierci 45-letniego utzonego, który po prostu do ostatniej chwili czuł w sobie dostateczną energię, aby snuć dalekie plany, — wywołała w całej Polsce głębokie wrażenie, niezwykle smutne. Zmarłemu towarzyszył do grobu żal powszechny, a założony przezeń i z taką energią prowadzony zespół badawczy znalazł się w sytuacji niesłychanie trudnej.

Pierwsza większa praca Śreniowskiego, pt. *Organizacja sejmiku halickiego*, wyszła drukiem w 1938 r. w „Studiach nad historią prawa polskiego im. O. Balzera”, t. XVI, z. 3. Praca ta pokazuje lepiej naszym zdaniem, niż niektóra późniejsza, talent autora. Szczególnie zastanawiające wydają się początkowe refleksje metodyczne. Autor szuka równocześnie pewnych generalnych cech sejmiku polskiego, jak i specyfiki sejmiku halickiego. Śreniowski rozumie, że jego temat ustrojowy dotyczy formy prawnej zjawiska sejmiku, natomiast jego źródła, akta sejmikowe dają w zasadzie obraz jego treści. Forma wpływa na treść i odwrotnie, ale z treści życia sejmikowego trudno coś wywnioskować o jego formie. Manifestacje w grodzie stanowią też pełne subiektywizmu negacje czegoś w sejmiku, co wcale nie dowodzi, że istniała już jakaś wykształcona norma. Trudno jest w ogóle ustalić granice pomiędzy prawem a zwyczajem, pomiędzy ususem a abususem. Większość autorów korzystających z lwowskich „Aktów grodzkich i ziemskich” nie zadawała sobie takich pytań. Wydaje się, że grała tutaj sporą rolę sugestia ze strony terminu prawa, co oznaczało generalnie tak historię prawa sądowego, jak i historię ustroju. Wprowadzony u nas po wojnie, też po części dzięki Śreniowskiemu, radziecki termin historia państwa i prawa — pozwala łatwiej odróżnić w historii państwa oraz jej instytucjach prawne i pozaprawne części składowe. W państwie elementy prawne nie stanowią bynajmniej wszystkiego i czasami popełniamy błąd, gdy wierzymy, że wydanie jakiejś ustawy załatwia pewien problem w państwie, podczas gdy umysł nasz bywa skłonny do pominięcia całej, nie raz nader bogatej i istotnej treści pozaprawnej odnośnej instytucji. Odrazu zatem w zaczątkach swej działalności naukowej okazał się Śreniowski umysłem głębszym, skłonny do rozważań metodologicznych. Nie było przypadkiem, że po wojnie zbliżył się on do marksizmu z zapalem szczególnym, należał do dawnego związku marksistów-historyków, a w licznych pracach zajmował stanowisko wyraźnie marksistowskie, czasami nawet pełne pewnego dogmatyzmu.

Zmarły, podobnie zresztą jak podpisany i wielu innych, wyszedł z lwowskiej jakby rozrosłej dawnej „szkoły Liskego”, której główną cechą dostrzegł słusznie W. Smoleński w pewnej ciasnocie myśli metodycznej; co prawda dla równowagi dodać należy, że ludzie tej „szkoły” przejawiali zawsze systematyczność wysiłków i ruchliwość. Otóż u Zmarłego możemy skonstatować nie tylko dodatnie cechy „szkoły”, ale również wzorowy wobec niej krytycyzm, jako też próby wyjścia z tej

ciasnoty szkoły lwowskiej. Śreniowski nie był w tym zakresie pierwszym ani jedynym, ale moim zdaniem przynosi mu chlubę, że znalazł trafną drogę.

Osobno należy wspomnieć o *Historii ustroju Śląska*, wydanej przez Instytut Śląski w Katowicach-Wrocławiu w r. 1948. Jest to pierwsza tego rodzaju książka nie tylko w literaturze polskiej, ale również i w bogatej na terenie „silesiaców” literaturze niemieckiej. Brakowało bowiem dotychczas przedstawienia w jednej książce historii ustroju Śląska na całej przestrzeni dziejów tej dzielnicy. Książkę tę pisał Śreniowski w Warszawie w r. 1943 podczas okupacji hitlerowskiej w warunkach niesłychanie trudnych.

Od wojny przeszedł Śreniowski do zagadnień historii chłopów w Polsce, zajmując się tym z wielką energią już do końca życia. Bibliografia prac naszego autora z tego zakresu jest obfita, a nawet w chwili śmierci pozostawił po sobie całkowicie przygotowane do druku większe dzieło na te tematy. Wymienimy jedynie niektóre jego prace, tutaj należące. Jako osobne książki wydał *Dzieje chłopów w Polsce, Szkic o ustroju społecznym* (Warszawa 1947, Czytelnik); *Zbiegostwo chłopów w dawnej Polsce jako zagadnienie ustroju społecznego* (Warszawa 1948, Książka); *Kwestia chłopów w Polsce w XVII wieku, Szkice* (Warszawa 1955, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza); *Uwłaszczenie chłopów w Polsce* (Warszawa 1956, Państwowe Wydawnictwo Naukowe). W ostatnich latach zwrócił się Śreniowski od przedrozbiorowej historii chłopów do jej kontynuacji w wieku XIX. W tym samym kierunku poszedł utworzony przezeń zespół badawczy. Wspomnimy jeszcze z tego terenu następujące mniejsze jego rozprawy: *Problematyka historii chłopów w Polsce przedrozbiorowej* („Przegląd nauk historycznych i społecznych”, t. I, Łódź 1951); *Rzeczpospolita i Galicja w latach 1772—1795, Uwagi o programie politycznym ziemiaństwa polskiego* („Przegląd Historyczny”, t. XLIII); *Oznaki regresu ekonomicznego w ustroju folwarczno-pańszczyńnianym w Polsce od schyłku XVI w.* („Kwartalnik Historyczny”, R. LXI, nr 2, 1954); w znacznej mierze też problematyki chłopskiej dotyczy praca pt. *Z zagadnień ideologii prawnoustrojowej w Polsce w XVII wieku* („Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. VI, z. 2, 1955). Sięgał przy tym nie rzadko w najtrudniejsze zagadnienia historii gospodarczej, jak np. *W kwestii pól w ustroju folwarczno-pańszczyńnianym Polski XVI—XVIII w.* („Roczniki dziejów społecznych i gospodarczych”, t. XIV, 1953). Pozostają też w bliskim związku z tą samą problematyką prace o charakterze szerszym: *Węzłowa problematyka historii polskiej XVII w.*, *Postawa historiografii burżuazyjnej* („Przegląd Historyczny”, t. XLIV, nr 1—2, 1953). Nawet tak ogólny temat, jak *O szkołach historycznych w Polsce* („Kwartalnik Historyczny”, R. LVII, z. 1—4, 1949) daje upust nie tylko dawnym u naszego autora zainteresowaniom metodologicznym i z zakresu historii historiografii, ale pozostaje w związku z problemem klasowości polskiej historiografii i przez to z problematyką chłopską.

Niech mi będzie wolno na zakończenie dorzucić parę słów bardziej osobistych. Mogę więc stwierdzić, że ze szczególnie bliskiej odległości widział się w Nim nie jedno wyraźniej i dokładniej, a wówczas można było dostrzec prawdziwe piękno jego charakteru, delikatność i siłę szlachetnych uczuć. Czasami się miało wrażenie, jakby zmarły wolał się ustawiać do ludzi wbrew zwykłemu u nas stylowi życia raczej stroną szorstką o pozorach zewnętrznych mniej sympatycznych, podczas gdy rzeczywiste przepiękne uczucia jakby krył wstydliwie przed ludźmi. Odszedł od nas człowiek nie tylko dzielny, ale też dobry i szlachetny.

J. ADAMUS (Łódź)

FERENC ECKHART

28 lipca 1957 r. zmarł w Budapeszcie po długiej chorobie prof. dr Ferenc Eckhart, kierownik katedry historii ustroju i prawa węgierskiego na Wydziale prawa Uniwersytetu im. L. Eötvösa w Budapeszcie.

Prof. Eckhart urodził się 8 listopada 1885 r. w mieście Arad. Po ukończeniu szkoły średniej studiował na Uniwersytecie Budapeszteńskim, na którym w 1908 r. uzyskał stopień doktora. W dwóch następnych latach kontynuował jako stypendysta swe studia we Wiedniu i w Berlinie. W 1911 r. objął posadę w archiwum nadwornym we Wiedniu. W 1917 r. mianowany został archiwariuszem w tymże archiwum. Po upadku monarchii austriacko-węgierskiej powołany na archiwariusza węgierskiego ministerstwa spraw zagranicznych otrzymał za zadanie przeprowadzenie likwidacji wspólnych dotąd zasobów archiwalnych monarchii znajdujących się we Wiedniu. W 1928 r. mianowany został dyrektorem Węgierskiego Instytutu Badań Historycznych we Wiedniu. W 1929 r. powołany został na opróżnioną wskutek śmierci prof. J. Királyego drugą katedrę historii ustroju i prawa węgierskiego na Wydziale Prawa Uniwersytetu Budapeszteńskiego.

Prof. Eckhart pozostawił po sobie bardzo bogaty dorobek naukowy. Pierwszą swą pracę pt. *A királyi adózás története Magyarországon 1323-ig.* (Dzieje podatków królewskich na Węgrzech do 1323 r.) ogłosił on w 1908 r. W kilka lat później wystąpił z obszerną pracą w języku niemieckim pt. *Die glaubwürdigen Orte Ungarns im Mittelalter* (Mitteilungen des Instituts für österreichische Geschichtsforschung. Ergänzungsband IX 1914). Praca ta dotyczy tzw. *loca credibilia*, do których należały kapituły, klasztory, a później także miasta, a których pieczęć na przedstawionym im dokumencie dawała temu ostatniemu pełną moc dowodową. Na podstawie materiałów znalezionych w archiwach wiedeńskich opracował wydaną w 1931 r. *Die deutsche Frage im Krimkrieg*, która spotkała się z dużym uznaniem.

Z dalszych prac wymienić należy: *A bécsi udvar gazdaságpolitikája Magyarországon Maria Terézia korában* (Polityka gospodarcza dworu wiedeńskiego za czasów Marii Teresy, 1922), *Introduction à l'histoire hongroise* Paryż 1928), *Staatsrecht und Privatrecht in Ungarn im Mittelalter* (Ungarische Jahrbücher IX, 1929), *A Habsburg-Lotharingiai ház családja törvénye* (Ustawy rodzinne domu habsbursko-lotaryńskiego, 1930), *A püspöki székek és káptalanok javadalmak betöltése Maria Terézia korától 1918-ig* (O obsadzaniu biskupstw i beneficjów kapitułnych na Węgrzech za czasów Marii Teresy do r. 1918, Budapeszt 1935) oraz obszerne 728 stronicowe dzieło *A jog-és államtudományok kar története 1667—1935* (Historia Wydziału prawa i umiejętności politycznych 1667—1935, Budapeszt 1936).

W roku 1931 wystąpił Eckhart w pracy *Jog — és alkotmánytörténet* (Historia prawa i ustroju) ogłoszonej w zbiorowym wydawnictwie *A magyar történetírás új útjai* (Nowe drogi dziejopisarstwa węgierskiego s. 269—320. przeciw jednostronnemu traktowaniu w nauce węgierskiej dziejów rozwoju ustroju i prawa węgier-

skiego i odrzucaniu wszelkiego oddziaływania obcych instytucji ustrojowych i prawnych na ustroj i prawo na Węgrzech. Zwracał w szczególności uwagę na pewne związki z instytucjami prawnymi Czech i Polski. Dla prowadzenia odpowiednich badań i zaznajomienia się z literaturą historyczno-prawną tych krajów nauczył się Eckhart, który świetnie władał językiem niemieckim i francuskim, również języka czeskiego i polskiego. Wspomniana praca znalazła silny oddźwięk. Wystąpili przeciw niej dwaj profesorowie budapeszteńskiego wydziału prawa M. Tomcsányi i K. Molnár, pierwszy na łamach *Magyar Jogi Szemle* (Węgierski Przegląd Prawniczy), drugi w osobnej książce, w wydawanej przez wspomniane czasopismo serii monograficznej. Na oba te wystąpienia odpowiedział Eckhart ostro w pracy *A Magyar alkotmányfejlődés*. (Rozwój ustroju Węgier, 1931), gdzie raz jeszcze domagał się uwzględnienia instytucji czeskich i polskich. W dedykacji na przesłanym mi egzemplarzu tej pracy nazwał ją Autor „pismem bojowym”. Na wzajemne oddziaływanie na siebie instytucji węgierskich i polskich wskazał w swym artykule ogłoszonym w „Przewodniku Historyczno-Prawnym, IV” pt. *Les constitutions hongroise et polonaise au moyen-âge*.

Na szerokim tle porównawczym oparł swe badania w wydanej w 1941 r. książce *A szentkorona-eszme története* (Dzieje idei św. Korony). W tymże roku ogłosił pracę *A magyar közgazdaság száz éve* (Stulecie ekonomii węgierskiej).

Jak nikt inny powołany był Eckhart do napisania podręcznika historii ustroju prawa węgierskiego. W 1946 r. wydał on taki podręcznik (*Magyar alkotmány-és jogtörténet*, s. 468). Obszernie potraktowane zostały w podręczniku dzieje ustroju i prawa aż do rewolucji 1848 roku. Okresowi od r. 1848 do końca pierwszej wojny poświęcone zostało tylko 60 stron. Nadto ogłosił popularnie ujęte *Dzieje Węgier* (*Magyarország története*) (kilka wydań, ostatnie 1946).

Po wojnie zajął się Eckhart głównie problematyką prawnego położenia chłopów na Węgrzech. Z tej dziedziny ogłosił on w 1954 r. książkę, opartą na nie wykorzystanych dotąd materiałach archiwalnych, *A földesuri büntetőbiráskodás a XVI—XVII században* (Sądownictwo karne panów w XVI—XVII w.). Na kilka miesięcy przed śmiercią ogłosił w czasopiśmie „Századok” (1956) artykuł pt. *A bécsi udvar jobagypolitikája 1760—1790-ig* (Polityka dworu wiedeńskiego wobec chłopów poddańczych w latach 1760—1790). Praca ta jest oparta na poczynionych przez autora wypisach z zaginionych dziś częściowo materiałów archiwalnych we Wiedniu. W rękopisie pozostawił pracę o położeniu prawnym chłopów poddanych za Józefa II i Franciszka I, którą niebawem ma się ukazać drukiem.

Prof. Eckhart utrzymywał żywą łączność z nauką polską. Pozostawał w kontakcie naukowym z prof. Dąbkowskim i prof. Kutrzebą. Ze zmarłym, którego poznałem osobiście przed prawie 30 laty na Międzynarodowym Kongresie Historyków w Oslo w r. 1928, łączyły mnie węzły przyjaźni. W 1956 r. w czasie mego pobytu na Węgrzech omawialiśmy opracowanie tematów ważnych dla historii prawa polskiego i węgierskiego.

Prof. Eckhart opanowawszy język polski stale czytywał najnowsze polskie prace historyczno-prawne. W okresie międzywojennym posyłał swych uczniów na studia uzupełniające do Polski.

Prof. Eckhart umiał wśród swych słuchaczy wzbudzić zainteresowanie badaniami historyczno-prawnymi. Monografie swych uczniów ogłaszał w specjalnie przez siebie założonym wydawnictwie *Értekezések Eckhart Ferenc Jogtörténeti Szemináriumából*.

Z Eckhartem zszedł do grobu jeden z najwybitniejszych węgierskich historyków prawa ostatniego półwiecza.

KAROL KORANYI (Warszawa)